

UCHWAŁA SKŁADU SIEDMIU SĘDZIÓW
Z DNIA 24 LISTOPADA 2010 R.
I KZP 19/10

Przepisy art. 607e § 3 pkt 4 i 5 k.p.k. statuują samodzielne przesłanki wyłączenia przewidzianej w art. 607e § 1 k.p.k. zasady specjalności.

Przewodniczący: sędzia SN S. Zabłocki.

Sędziowie SN: J. Grubba, P. Hofmański, P. Kalinowski, R. Sądej (sprawozdawca), J. Sobczak, E. Wildowicz.

Prokurator Prokuratury Generalnej: B. Mik.

Sąd Najwyższy po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu w dniu 24 listopada 2010 r., przekazanego na podstawie art. 60 § 1 ustawy z dnia 23 listopada 2002 r. o Sądzie Najwyższym (Dz. U. Nr 240, poz. 2052 ze zm.) wniosku Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego z dnia 25 sierpnia 2010 roku o rozstrzygnięcie przez skład siedmiu sędziów Sądu Najwyższego rozbieżności w wykładni prawa, występującej w orzecznictwie Sądu Najwyższego w zakresie dotyczącym następującego zagadnienia prawnego:

„Czy dla wyłączenia zasady specjalności, wyrażonej w art. 607e § 1 k.p.k., konieczne jest spełnienie kumulatywnie przesłanek z art. 607e § 3 pkt 4 i 5 k.p.k., czy też wyjątek od zasady samodzielności wyrażony w art. 607e § 3 pkt 4 ma charakter samodzielny?”

u c h w a l i ł udzielić odpowiedzi jak wyżej.

UZASADNIENIE

Pierwszy Prezes Sądu Najwyższego, na podstawie art. 60 § 1 ustawy z dnia 23 listopada 2002r. o Sądzie Najwyższym (Dz. U. Nr 240, poz. 2052 ze zm.), przedstawił wniosek o rozstrzygnięcie przez skład siedmiu sędziów Sądu Najwyższego rozbieżności w wykładni prawa występującej w orzecznictwie tego Sądu dotyczącym zagadnienia prawnego ujętego w pytaniu:

„Czy dla wyłączenia zasady specjalności, wyrażonej w art. 607e § 1 k.p.k., konieczne jest spełnienie kumulatywnie przesłanek z art. 607e § 3 pkt 4 i 5 k.p.k., czy też wyjątek od zasady specjalności wyrażony w art. 607e § 3 pkt 4 ma charakter samodzielny?”

W uzasadnieniu wniosku Pierwszy Prezes Sądu Najwyższego wskazał na dwa orzeczenia Sądu Najwyższego – wyrok z dnia 9 lutego 2010 r., II KK 172/09 (LEX nr 577175) oraz postanowienie z dnia 6 maja 2010r., V KK 222/09 (dot. niepublikowane). Obydwa dotyczyły przewidzianego w art. 607e § 3 pkt 4 k.p.k. wyjątku od zasady specjalności zawartej w § 1 tego artykułu. W wyroku z dnia 9 lutego 2010 r. Sąd Najwyższy stwierdził, że regulacja przewidziana w § 3 pkt 4 nie stanowi wystarczającej podstawy do wyłączenia działania zasady specjalności, a może to nastąpić jedynie przy kumulatywnym wystąpieniu także przesłanki wskazanej punkcie 5 tego paragrafu. W postanowieniu z dnia 6 maja 2010 r. Sąd Najwyższy uznał natomiast, że wyjątek określony w art. 607e § 3 pkt 4 k.p.k. wyraża samodzielną podstawę prowadzącą do wyłączenia działania zasady specjalności.

Pierwszy Prezes przytoczył szczegółową argumentację jaka legła u podstaw obydwu tych stanowisk Sądu Najwyższego, wykazując, że ujawniają one rozbieżności w wykładni prawa – w rozumieniu art. 60 § 1 ustawy

o Sądzie Najwyższym – dotyczącej niezbędnych przesłanek implikujących wyłączenie zasady specjalności. Nadto, w uzasadnieniu wniosku przedstawione zostały poglądy doktryny postępowania karnego na to zagadnienie oraz wnikliwa analiza uwarunkowań wspólnotowych, odgrywających bardzo istotne znaczenie w szczególności w procesie interpretacji przepisów będących implementacją regulacji prawnych Unii Europejskiej, a do takich należą Rozdziały 65a i 65b Kodeksu postępowania karnego, normujące funkcjonowanie w polskim porządku prawnym europejskiego nakazu aresztowania (dalej określanego skrótem ENA). W ramach tych argumentów Pierwszy Prezes podkreślił znaczenie wyroku Europejskiego Trybunału Sprawiedliwości (powoływany dalej jako ETS) z dnia 1 grudnia 2008 r., C-388/08 PPU, w którym (w trybie prejudycjalnym) dokonano wykładni przepisu art. 27 ust. 3 lit. c) decyzji ramowej Rady Unii Europejskiej z dnia 13 czerwca 2002 r. w sprawie europejskiego nakazu aresztowania i procedury wydawania osób między Państwami Członkowskimi (2002/584/ WSiSW – Dz.Urz. WE L 190 z dnia 18 lipca 2002 r., str. 1), a który to przepis stanowił wzorzec dla art. 607e § 3 pkt 4 k.p.k.

Akcentując konieczność ujednoczenia praktyki orzeczniczej w zakresie stosowania wyjątków od zasady specjalności, Pierwszy Prezes Sądu Najwyższego wystąpił o rozstrzygnięcie przez skład siedmiu sędziów Sądu Najwyższego przedstawionego zagadnienia prawnego.

Stanowisko w sprawie przedstawił Prokurator Generalny. Wniósł on o podjęcie uchwały o treści: „Zaistnienie przesłanki określonej w art. 607e § 3 pkt 4 k.p.k. jest wystarczające dla wyłączenia zasady specjalności wyrażonej w art. 607e § 1 k.p.k. niezależnie od tego, czy spełniona została także przesłanka określona w art. 607e § 3 pkt 5 k.p.k.”

W uzasadnieniu tego stanowiska prokurator Prokuratury Generalnej wskazał, że zarówno dyrektywy wykładni gramatycznej, jak i systemowej (kontekst wspólnotowy) oraz celowościowej (gwarancja niestosowania

środków polegających na pozbawieniu wolności w innej sprawie niż ta, w jakiej nastąpiło przekazanie na podstawie ENA) prowadzą do wniosku wyrażonego w proponowanej treści uchwały.

Sąd Najwyższy w składzie siedmiu sędziów rozważył.

Pierwszy Prezes Sądu Najwyższego w swym wniosku jednoznacznie wykazał, że we wskazanych orzeczeniach Sądu Najwyższego – wyroku z dnia 9 lutego 2010 r., II KK 177/09 oraz postanowieniu z dnia 6 maja 2010 r., V KK 222/09 – ujawniły się istotne rozbieżności w wykładni prawa. Spełnione zatem zostały przesłanki przewidziane w art. 60 § 1 ustawy o Sądzie Najwyższym, uzasadniające podjęcie uchwały je rozstrzygającej. Podjęcie takiej uchwały uzasadnione jest tym bardziej, że materia dotyczy ważnego obszaru działania ENA w praktyce orzeczniczej sądów powszechnych, oddziałującej także na współpracę tych sądów z sądami (organami sądowymi) innych państw Unii Europejskiej.

Proces wykładni przedstawionego zagadnienia rozpocząć należy od wskazania na genezę wprowadzenia do polskiego porządku prawnego ENA. Całościowo regulujące tę problematykę Rozdziały 65a i 65b Kodeksu postępowania karnego, w tym oczywiście także art. 607e, dodane zostały przez art. 2 pkt 8 ustawy z dnia 18 marca 2004 r. o zmianie ustawy – Kodeks karny, ustawy – Kodeks postępowania karnego oraz ustawy – Kodeks wykroczeń (Dz. U. Nr 69, poz. 626), która weszła w życie w dniu 1 maja 2004 r., a więc w dniu przystąpienia Rzeczypospolitej Polskiej do Unii Europejskiej. Z uzasadnienia projektu tej ustawy (druk nr 2031 IV kadencji Sejmu) wynika jednoznacznie, że regulacja ta stanowiła implementację przywołanej już powyżej decyzji ramowej Rady Unii Europejskiej z dnia 13 czerwca 2002 r. Ta okoliczność nie może być obojętna dla interpretacji przepisów art. 607e k.p.k. – tak przez pryzmat wykładni systemowej, jak i wobec konieczności wzięcia pod uwagę orzecznictwa unijnego.

Jednak pomimo tego, że przepisy art. 607e k.p.k. stanowią rezultat implementacji art. 27 decyzji ramowej, to rzeczą oczywistą pozostaje, iż to te pierwsze stanowią podstawę prawną funkcjonowania w Polsce ENA i to one, a nie decyzja, muszą zostać poddane wykładni w niniejszym postępowaniu, chociaż z uwzględnieniem dyrektyw wynikających z wyroku Europejskiego Trybunału Sprawiedliwości z dnia 16 czerwca 2005 r., C-105/03 (Dz. Urz. C 193 z dnia 6.08.2005, str. 3), dotyczących wykładni prawa krajowego, ustanowionego w wyniku implementacji decyzji ramowej.

Przepis art. 607e § 1 k.p.k. konstituuje zasadę specjalności, a w kolejnych paragrafach określa szczegółowy zakres jej funkcjonowania, w tym – w § 3 – wyjątki wyłączające jej działanie.

Wyrażona w art. 607e § 1 k.p.k. istota zasady specjalności sprowadza się do zakazu ścigania bądź wykonania uprzednio orzeczonych kar wobec osoby przekazanej na podstawie ENA za inne przestępstwa niż te, które stanowiły podstawę przekazania. Już jednak w tym przepisie zawarte zostało ograniczenie, że w odniesieniu do wykonania orzeczonych kar, zasada specjalności obejmuje wyłącznie orzeczone kary pozbawienia wolności. Tak zakreślony zakres zastosowania art. 607e § 1 k.p.k. nie jest obojętny także dla interpretacji przewidzianych w jego § 3 wyjątków, daleko szerzej ograniczających działanie zasady specjalności.

Artykuł 607e § 3 k.p.k., wprost wyłączający tę zasadę („przepisu § 1 nie stosuje się”) przewiduje trzy rodzaje wyjątków od zasady specjalności:

I. wynikające z wyrażenia zgody przez samo państwo wykonania ENA (§ 3 pkt 1) bądź jego organ sądowy (§ 3 pkt 8) na ściganie lub wykonanie kar pozbawienia wolności za przestępstwa inne niż będące podstawą przekazania;

II. wynikające z decyzji (woli) samej osoby przekazywanej, która przed bądź po przekazaniu zrzekła się korzystania z zasady specjalności (§ 3 pkt 6 i 7), albo też, po przekazaniu, pomimo możliwości, nie opuściła

Polski w ciągu 45 dni po prawomocnym zakończeniu postępowania, albo na to terytorium powróciła (§ 3 pkt 2);

III. wynikające z charakteru postępowania prowadzonego przeciwko osobie przekazanej do Polski na podstawie ENA, a więc: o wykonanie kary innej niż pozbawienie wolności orzeczonej za przestępstwo nie stanowiące podstawy przekazania (§ 3 pkt 3), prowadzenie postępowania karnego za czyn nie będący podstawą przekazania, które jednak nie wiąże się ze stosowaniem środka polegającego na pozbawieniu wolności (§ 3 pkt 4), czy w końcu, ściganie za czyn, który nie jest zagrożony karą lub środkiem karnym polegającym na pozbawieniu wolności (§ 3 pkt 5).

Właśnie w zakresie wyjątków od zasady specjalności przewidzianych w art. 607e § 3 pkt 4 i 5 k.p.k. ujawniła się rozbieżność w dwóch orzeczeniach Sądu Najwyższego, o rozstrzygnięcie której wystąpił jego Pierwszy Prezes.

Uzasadnienia wyroku z dnia 9 lutego 2010 r. oraz postanowienia z dnia 6 maja 2010 r. posługują się odmienną argumentacją, choć w żadnym z nich nie wskazano na niejasność, wieloznaczność czy wewnętrzną sprzeczność zwrotów i sformułowań, z których składa się dyspozycja art. 607e k.p.k. Nie na tej zatem płaszczyźnie poszukiwać należy przyczyn rozbieżności.

W uzasadnieniu powyższego wyroku Sąd Najwyższy zaakcentował konieczność interpretowania przepisów dotyczących ENA z „najdalej idącym rygoryzmem”, odwołując się do treści art. 55 Konstytucji RP, przesądzającej, że ENA stanowi formę ekstradycji, a nadto podkreślając gwarancyjny charakter zasady specjalności. Uznał jednocześnie, że jedynie łączne spełnienie warunków przewidzianych w punktach 4 i 5 § 3 art. 607e k.p.k. powoduje możliwość stosowania ostatniego punktu tego paragrafu, gdyż w przeciwnym przypadku „praktycznie rzecz biorąc, przepis pkt 8 w art. 607e § 3 k.p.k. okazałby się zbędny”. Owa „praktyczna zbędność” miałaby wyini-

kać z tego, że w przypadku przekazania osoby na podstawie ENA „z reguły” stosowane jest tymczasowe aresztowanie właśnie w tej sprawie, w której nastąpiło przekazanie, a zatem zbędne byłoby stosowanie najsurowszego środka zapobiegawczego w innej sprawie w celu zabezpieczenia prawidłowego toku postępowania, jak tego wymaga dyspozycja art. 249 § 1 k.p.k. W konsekwencji zbędne byłoby też występowanie z wnioskiem przewidzianym w art. 607e § 3 pkt 8 k.p.k. Jednocześnie, jak dalej wskazano w tym orzeczeniu, możliwe jest stosowanie tymczasowego aresztowania w sprawie o czyn w ogóle niezagrożony karą pozbawienia wolności, w sytuacjach określonych w art. 259 § 4 k.p.k., a wówczas samodzielne funkcjonowanie art. 607e § 3 pkt 5 k.p.k. prowadziłoby do kolizji z zakresem zastosowania zasady specjalności, określonym w § 1 tego artykułu. W rezultacie, jak przyjęto w tym orzeczeniu, jedynie łączne wystąpienie przesłanek z punktów 4 i 5 art. 607e § 3 k.p.k. powoduje możliwości „praktycznego” zastosowania jego punktu 8, gwarantując państwu wykonania nakazu pełną kontrolę nad możliwością pozbawienia wolności w innej sprawie osoby przekazanej na podstawie ENA, jak również spełniając funkcję gwarancyjną w stosunku do tej osoby.

W uzasadnieniu postanowienia z dnia 6 maja 2010 r. Sąd Najwyższy stwierdził, że już wykładnia językowa wskazuje na samodzielny i odrębny charakter przesłanki określonej w art. 607e § 3 pkt 4 k.p.k. Nadto odwołał się do wykładni systemowej w ramach prawa wspólnotowego, a więc do genezy ENA, jako implementacji decyzji ramowej z dnia 13 czerwca 2002 r. oraz wyroku ETS z dnia 1 grudnia 2008 r., C-388/08 PPU (Dz. Urz. C 44 z dnia 21.02.2009 r., str. 23; uzasadnienie dostępne na stronie <http://curia.europa.eu>), w którym dokonano interpretacji właśnie art. 27 ust. 3 lit. c) tej decyzji, który to przepis był wzorcem dla art. 607e § 3 pkt 4 k.p.k. Przyjął ostatecznie, w ślad za orzeczeniem ETS, że zasada specjalności określona w art. 607e § 1 k.p.k., nie stanowi przeszkody prawnej w ściga-

niu za inne przestępstwa niż stanowiące podstawę przekazania na podstawie ENA, jeżeli w tym innym postępowaniu nie stosuje się tymczasowego aresztowania wobec osoby przekazanej.

Oceniając powyższe dwa różne stanowiska wyrażone przez Sąd Najwyższy, powiększony jego skład uznał, że zdecydowanie silniejsze argumenty przemawiają za trafnością drugiego z nich.

W teorii prawa powszechnie akceptowany jest pogląd, że w przy ustalaniu znaczenia treści przepisów i dekodowaniu zawartych w nich norm, pierwszeństwo ma wykładnia gramatyczna (językowa) przed innymi rodzajami wykładni, co też akcentował prokurator Prokuratury Generalnej w swym stanowisku.

W analizowanym kontekście, w słowach, wyrażeniach czy zdaniach tworzących treść art. 607e § 3 k.p.k. nie występują niejasności, wieloznaczności czy wewnętrzne sprzeczności, które uzasadniałyby nadawanie im odmiennego sensu czy znaczenia od ich rozumienia w języku ogólnym. Wręcz przeciwnie, składnia tego paragrafu, najpierw stanowiąca, że zasady specjalności „nie stosuje się, jeżeli”, a następnie enumeratywnie wyliczająca poszczególne przypadki tego wyłączenia, wprost sugeruje odrębność każdego z nich. Niewątpliwie każdy z ośmiu punktów tego paragrafu opisuje odmienną sytuację, w inny sposób niż pozostałe modyfikując zakres zastosowania zasady specjalności. Od możliwości całkowitego jej wyłączenia (pkt 1, 2, 6, 7 i 8) do wskazania na konkretne sytuacje procesowe, w których dopuszczalne jest prowadzenie postępowania karnego wobec osoby przekazanej na podstawie ENA co do innych czynów (przestępstw) niż stanowiące podstawę przekazania, po spełnieniu określonych warunków (pkt 3, 4 i 5).

Powyższe rozważania znajdują wsparcie także w treści § 56 i § 57 ust. 3 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 20 czerwca 2002 r. – w sprawie „Zasad techniki prawodawczej” (Dz. U. Nr 100, poz. 908). Przepisy te

regulują konstrukcję tzw. wyliczenia kolumnowego, które oprócz wprowadzenia do wyliczenia zawiera odrębnie ujęte w poszczególne punkty elementy, które – podobnie jak w wypadku wyliczenia wierszowego – muszą tworzyć z wprowadzeniem samodzielną całość tak, jakby treść artykułu, w którym zastosowano wyliczenie, została rozbita na tyle części, ile zastosowano elementów (zob. P. Bielski [w:] J. Warylewski [red.]: Zasady techniki prawodawczej. Komentarz, Warszawa 2003, t. 2 i 3 do § 56). Co prawda, wyliczenie może mieć charakter także koniunkcyjny (S. Wronkowska, M. Zieliński: Zasady techniki prawodawczej. Komentarz, Warszawa 1997, s. 86 – 87), ale musi to wynikać z użycia przed wyliczeniem zwrotu „łącznie”, „zarazem” albo innego o podobnym charakterze, a także wówczas, gdy wyliczenie dotyczy „agregatu elementów” (S. Wronkowska, M. Zieliński: *ibidem*). W konstruowaniu art. 607e § 3 k.p.k. ustawodawca co prawda nie posłużył się charakterystycznym dla wyliczenia alternatywnie rozłącznego spójnikiem „albo”, zamieszczanym na końcu każdego wyliczenia (S. Wronkowska, M. Zieliński: *ibidem*), ale wynika to z tego, że przesłanki wyłączające zasadę specjalności zostały sformułowane w taki sposób, który umożliwia faktyczne ziszczenie się więcej niż jednej.

Punkt 3 § 3 art. 607e k.p.k. dotyczy sytuacji wykonania uprzednio orzeczonej kary (kar), a więc postępowania wykonawczego i pozostaje poza zakresem obecnych rozważań.

Punkty 4 i 5 § 3 art. 607e k.p.k. mogą natomiast dotyczyć tych samych etapów postępowania karnego (przygotowawczego bądź jurysdykcyjnego), ale jednak całkowicie odmiennych sytuacji procesowych. Punkt 4 mówi o niestosowaniu zasady specjalności, jeżeli postępowanie karne nie wiąże się ze stosowaniem wobec osoby ściganej środka polegającego na pozbawieniu wolności, a pkt 5 o niestosowaniu tej zasady, jeżeli czyn osoby ściganej zagrożony jest karą lub środkiem, które nie polegają na pozbawieniu wolności.

Zakres możliwych sytuacji procesowych obejmowanych przesłankami każdego z tych punktów jest diametralnie różny. O ile pkt 4 dotyczyć może wszystkich czynów zabronionych, niezależnie od wysokości zagrożenia sankcją karną, to pkt 5 odnosi się wyłącznie do nielicznych występów zagrożonych jedynie karami grzywny lub ograniczenia wolności (w części szczególnej Kodeksu karnego jest ich dziesięć). Zasadnicza zatem różnica w zakresie wyłączenia działania zasady specjalności nastąpi przy przyjęciu odrębności i samodzielności każdego z nich, w stosunku do założenia, że dopiero łączne spełnienie przesłanek obu przepisów taki skutek spowoduje.

Dochodząc do tego ostatecznego wniosku w wyroku z dnia 9 lutego 2010 r., Sąd Najwyższy odwołał się do art. 607e § 3 pkt 8 k.p.k., przewidującego, w dacie orzekania wówczas przez Sąd Najwyższy, możliwość wystąpienia przez sąd właściwy do rozpoznania sprawy (od dnia 8 czerwca 2008r. z wnioskiem takim występuje sąd właściwy do wydania nakazu) z wnioskiem do organu sądowego państwa wykonania nakazu o wyrażenie zgody na ściganie lub wykonanie kary pozbawienia wolności za czyny inne niż stanowiące podstawę przekazania w wyniku wykonania ENA. Nie do końca był jednak przekonujący wywód, że przepis ten pozostawałby zbędnym, gdyby podstawę wyłączenia zasady specjalności stanowił samodzielnie pkt 4 tego paragrafu i to dlatego, że „z reguły” tymczasowe aresztowanie stosowane jest już w związku z czynem stanowiącym podstawę przekazania, a zatem nie występowałaby potrzeba zabezpieczenia (art. 249 § 1 k.p.k.) w ten sposób tego innego postępowania.

Niewątpliwie typową jest sytuacja, że wobec osoby przekazanej w trybie ENA stosowane jest tymczasowe aresztowanie. Tym niemniej, choćby z uwagi na treść art. 253 § 1 k.p.k., nie ma możliwości przewidzenia długości stosowania tego środka. Nie może zatem fakt stosowania tymczasowego aresztowania w sprawie, w której nastąpiło przekazanie na pod-

stawie ENA, przesądzać o braku potrzeby stosowania tego środka w innej sprawie. Wszak wcale nie jest wyjątkową sytuacją stosowania nie tylko w jednym postępowaniu karnym wobec tej samej osoby tymczasowego aresztowania, czemu w żadnej mierze nie sprzeciwia się dyspozycja art. 249 § 1 k.p.k., a przepisy regulujące procedurę ENA w niczym tego stanu prawnego nie modyfikują. Przesłanki szczególne uzasadniające zastosowanie tymczasowego aresztowania (art. 258 § 1, 2 i 3 k.p.k.) są zupełnie niezależne od tego, czy oskarżony został przekazany Polsce w trybie ENA, a zatem ten fakt nie może ograniczać możliwości ich normatywnego działania. Wprawdzie w takiej sytuacji zasada specjalności będzie sprzeciwiała się zastosowaniu tymczasowego aresztowania, ale właśnie wówczas sąd właściwy do wydania nakazu może skorzystać z drogi przewidzianej w art. 607e § 3 pkt 8 k.p.k. Trzeba stwierdzić, że w szerokim zakresie istnieje pole stosowania tego przepisu i to przy założeniu pełnej samodzielności działania przesłanki przewidzianej w punkcie 4 tego paragrafu. Można nawet przyjąć, że wystąpienie w oparciu o ten punkt z wnioskiem, o którym mowa w punkcie 8, będzie tym bardziej uzasadnione, im poważniejsze będzie to inne przestępstwo zarzucane osobie przekazanej w wyniku wykonania ENA.

Analizy powyższej nie może zmienić odwołanie się do treści art. 55 Konstytucji i nawet największy rygorizm interpretacyjny przy wykładaniu przepisów o ENA. Wszak ten przepis konstytucyjny, znowelizowany w konsekwencji wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 27 kwietnia 2005 r., P 1/05, OTK-A 2005, nr 4, poz. 42, dotyczy sytuacji odwrotnej od przewidzianej w art. 607e § 1 pkt 4 k.p.k. O ile bowiem ten ostatni stwarza możliwość rozszerzenia jurysdykcji polskiego sądu wobec osoby przekazanej Polsce na podstawie ENA, to art. 55 Konstytucji, traktując ENA jako jedną z form ekstradycji, ogranicza jedynie możliwość przekazania obywatela polskiego innemu państwu, czyniąc to zresztą nie do końca zgodnie z postanowie-

niami decyzji ramowej z dnia 13 czerwca 2002 r. (*vide*: P. Hofmański [red.]: Europejski nakaz aresztowania w teorii i praktyce państw członkowskich Unii Europejskiej, Warszawa 2008, s. 69). Zawarty więc w treści art. 55 Konstytucji „rygoryzm” dotyczy wyłącznie sytuacji przekazywania obywatela polskiego innemu państwu, a nie osoby przekazanej Polsce w wyniku wykonania wydanego przez polski sąd europejskiego nakazu aresztowania.

Przyjęcie samodzielności działania wyjątku przewidzianego w art. 607e § 3 pkt 4 k.p.k. nie narusza też funkcji gwarancyjnej zasady specjalności. Zakres gwarancji wynikający z tej zasady określony został już dyspozycją § 1 tego artykułu. Gwarantuje on mianowicie to, że osoba przekazana na podstawie ENA nie zostanie pozbawiona wolności w jakiegokolwiek postaci, w związku z innymi przestępstwami (czynami) niż stanowiące podstawę przekazania, o ile nie wystąpią przewidziane w § 3 wyjątki wyłączające zasadę specjalności. Jednym z tych wyjątków – właśnie określonym w pkt 4 – jest możliwość ścigania za inny czyn, ale pod warunkiem, że w tym postępowaniu nie będą wykonywane środki polegające na pozbawieniu wolności, co sprowadza się przede wszystkim do niestosowania tymczasowego aresztowania. W konsekwencji trzeba stwierdzić, że samodzielne funkcjonowanie przepisu art. 607e § 3 pkt 4 k.p.k. w żadnej mierze nie narusza gwarancyjnej funkcji określonej w § 1 tego artykułu zasady specjalności.

Kolejny wyjątek – przewidziany w art. 607e § 3 pkt 5 k.p.k. – jak już powyżej zaznaczono, dotyczy bardzo wąskiej grupy czynów zabronionych, to jest czynów niezagrózonych karą pozbawienia wolności. Co do zasady, do tej kategorii czynów tymczasowego aresztowania się nie stosuje – art. 259 § 2 i 3 k.p.k. W drodze wyjątku może to nastąpić, jeżeli wystąpią przesłanki przewidziane w § 4 tego artykułu: oskarżony ukrywa się, uporczywie nie stawia się na wezwania lub w inny bezprawny sposób utrudnia postę-

powanie albo nie można ustalić jego tożsamości. Już w tym miejscu należy dostrzec, że gdyby przyjmować założenie, iż „z reguły” wobec osoby przekazanej na podstawie ENA stosowane jest tymczasowe aresztowanie, to żadna z opisanych powyżej sytuacji nie mogłaby wystąpić. Przy tym założeniu, warunek kumulatywnego spełnienia przesłanek określonych w pkt 4 i 5 § 3 art. 607e k.p.k. nie miałby możliwości się zrealizować, a zatem sprzężenie takie utraciłoby pole zastosowania.

Jak już wyżej wskazano, możliwe są jednak sytuacje, że wobec osoby przekazanej w trybie ENA tymczasowe aresztowanie przestaje być stosowane. Wówczas mogą wystąpić przesłanki przewidziane w przepisach art. 607e § 3 pkt 5 k.p.k. oraz art. 259 § 4 k.p.k. Nawet jednak w tak wyjątkowych sytuacjach procesowych nie występują dostatecznie silne argumenty przemawiające za tym, że wystąpienie przesłanek przewidzianych w art. 607e § 3 pkt 5 k.p.k., powinno być kumulatywnie związane ze spełnieniem przesłanek określonych w punkcie 4 tego paragrafu. Nie ulega wątpliwości, że zakres zastosowania punktu 5 jest zdecydowanie węższy, niż zakres zastosowania punktu 4. Pomiędzy nimi zachodzi logiczny stosunek podrzędności punktu 5 względem punktu 4 – w każdym postępowaniu toczącym się o czyn niezagrożony karą pozbawienia wolności co do zasady nie stosuje się tymczasowego aresztowania, ale nie każde postępowanie, w którym tymczasowego aresztowania się nie stosuje, toczy się o czyn niezagrożony karą pozbawienia wolności. Zakresy zastosowania przepisów sformułowanych w obu tych punktach są wręcz nieporównywalne, a ten określony przez punkt 5, jest wręcz minimalny w stosunku do zakresu przewidzianego w punkcie 4. Nawet jeśli w warunkach określonych w punkcie 5, w drodze wyjątku, wystąpią przesłanki uzasadniające zastosowanie tymczasowego aresztowania (art. 259 § 4 k.p.k.), to jednak nie zmienia to powyższego stosunku podrzędności. Istota całej instytucji ENA dotyczy przestępczości nie drobnej, a poważnej na co wskazują same gra-

nice dopuszczalności nakazu (art. 607b k.p.k.), a pośrednio także katalog kategorii przestępstw wymieniony w art. 607w k.p.k. Tymczasem występki niezagrożone w Kodeksie karnym sankcją pozbawienia wolności (art. art. 144 § 3, 181 § 5, 186 § 3, 187 § 2, 212 § 1, 216 § 1, 221, 261, 271 § 2 oraz 362 § 2), jak i takie występki przewidziane w innych ustawach, z całą pewnością do tych kategorii nie należą. Ograniczenie zatem zakresu zastosowania przepisu punktu 4 do zakresu zastosowania punktu 5, nie znajduje dostatecznego uzasadnienia i kolidowałoby z *ratio legis* całej tej regulacji.

Stanowiska tego nie może zmienić odwołanie się do treści art. 607e § 3 pkt 8 k.p.k. Mowa w nim bowiem o wyrażeniu zgody przez organ sądowy państwa wydania nakazu na „ściganie” za przestępstwo niewymienione w nakazie. O ile ten przepis znajduje szerokie zastosowanie do sytuacji określonej w punkcie 4 art. 607e § 3 k.p.k., to jego zastosowanie do sytuacji przewidzianych w punkcie 5 tego paragrafu, możliwe byłoby wyłącznie przy warunku kumulatywnego wystąpienia przesłanek z obu punktów, a do takiej interpretacji – jak wyżej wykazano – wystarczające podstawy nie występują. W konsekwencji trzeba uznać, że wyłączenie zasady specjalności przewidziane w art. 607e § 3 pkt 5 k.p.k. w ogóle eliminuje możliwość wystąpienia z wnioskiem, o którym mowa w punkcie 8 tego paragrafu. Ten ostatni przewiduje wszak wystąpienie z wnioskiem o wyrażenie zgody „na ściganie”, a nie z wnioskiem „o tymczasowe aresztowanie”. Skoro „ściganie” za czyn niezagrożony karą lub środkiem niepolegającymi na pozbawieniu wolności – właśnie na podstawie punktu 5 § 3 art. 607e k.p.k. – wyłącza zasadę specjalności, to i wystąpienie z takim wnioskiem nie znajduje prawnej podstawy.

Prawdą jest, że w sytuacji przewidzianej w art. 607e § 3 pkt 5 k.p.k. i przy jednoczesnym spełnieniu przesłanek określonych w art. 259 § 4 k.p.k., gwarancyjne funkcje wobec osoby przekazanej na podstawie ENA (niestosowanie tymczasowego aresztowania za „inne przestępstwo”) ulegają

ograniczeniu, ale takie są konsekwencje wyłączenia zasady specjalności przewidziane w tym pierwszym przepisie. Zważywszy przy tym – o czym była już mowa powyżej – na całkowitą wyjątkowość możliwości jednoczesnego wystąpienia przesłanek przewidzianych w obu tych przepisach, uznać trzeba, że takie ograniczenie funkcji gwarancyjnej znajduje dalece większe aksjologiczne uzasadnienie, niż ograniczenie możliwości ścigania przewidzianego w punkcie 4 § 3 art. 607e k.p.k. do czynów objętych dyspozycją punktu 5 tego paragrafu.

Już zatem na gruncie rozwiązań przyjętych w Kodeksie postępowania karnego, bez odwoływania się do implikacji unijnych, stosując językowe, systemowe i teleologiczne dyrektywy wykładni, należy przyjąć, że przepisy art. 607e § 3 punkty 4 i 5 k.p.k. statuują odrębne i samodzielne przesłanki wyłączenia przewidzianej w art. 607e § 1 k.p.k. zasady specjalności.

Wart podkreślenia w tym miejscu jest też fakt, że w pełni zgodna z tym stanowiskiem jest też doktryna postępowania karnego, czego wyrazem są poglądy jej przedstawicieli wyrażane w aktualnych wydaniach komentarzy: S. Steinborn [w:] J. Grajewski (red.): K.P.K. Komentarz, Tom II, Kraków 2010, s. 842; A. Górski, A. Sakowicz [w:] K. T. Boratyńska, A. Górski, A. Sakowicz, A. Ważny: K.P.K. Komentarz, Warszawa 2009, s. 1382; P. Hofmański, E. Sadzik, K. Zgryzek: K.P.K. Komentarz, Tom III, Warszawa 2007, s. 620; T. Grzegorzczak: K.P.K. Komentarz, Warszawa 2008, s. 1248; G. Jaworski [w:] G. Jaworski, A. Sołtysińska: Postępowanie w sprawach karnych ze stosunków międzynarodowych, Komentarz, Warszawa 2010, s. 277 oraz s. 288 – 290.

Przedstawiona powyżej interpretacja zakresów zastosowania punktów 4 i 5 § 3 art. 607e k.p.k. jeszcze silniejsze oparcie znajduje w świetle obowiązujących Polskę regulacji prawa unijnego, do którego Sąd Najwyższy odwołał się w uzasadnieniu postanowienia z dnia 6 maja 2010 r., pod-

kreślając znaczenie decyzji ramowej Rady Unii Europejskiej z dnia 13 czerwca 2002 r. oraz wyroku ETS z dnia 1 grudnia 2008 r. C-388/08 PPU.

Decyzje ramowe Rady, zgodnie z art. 34 ust. 1 i 2 Traktatu o Unii Europejskiej (TUE – w brzmieniu sprzed wejścia w życie Traktatu z Lizbony – Dz. U. z 2004 r. Nr 90, poz. 864/30), podejmowane były w obszarze tzw. III filaru, a więc w zakresie dotyczącym współpracy policyjnej i sądowej w sprawach karnych. Miały one na celu zbliżenie w tej sferze przepisów ustawowych i wykonawczych państw wspólnoty, a wiązały te państwa w odniesieniu do rezultatu, który ma być osiągnięty, nie wywołując skutku bezpośredniego. Wywiązując się z tego zobowiązania, Polska, wstępując do Unii Europejskiej z dniem 1 maja 2004 r., znowelizowała Kodeks postępowania karnego, m.in. implementując decyzję ramową z dnia 13 czerwca 2002 r., poprzez dodanie Rozdziałów 65a i 65b.

Przepisy art. 35 TUE przewidywały właściwość Europejskiego Trybunału Sprawiedliwości do orzekania w trybie prejudycjalnym o ważności i wykładni m.in. decyzji ramowych. Państwa członkowskie mogły złożyć oświadczenia o uznaniu właściwości ETS do orzekania w trybie prejudycjalnym. Polska takiego oświadczenia nie złożyła, co jednak wcale nie oznaczało, że prejudycjalne orzeczenia ETS nie miały znaczenia dla wykładni prawa krajowego, a w szczególności tych przepisów, które stanowiły implementację prawa unijnego (por. A. Grzelak: Trzeci filar Unii Europejskiej – instrumenty prawne, Warszawa 2008, s. 239 – 242). Wejście w życie w dniu 1 grudnia 2009 r. (Dz. U. Nr 203, poz. 1569) Traktatu z Lizbony zmieniającego Traktat o Unii Europejskiej i Traktat ustanawiający Wspólnotę Europejską, dodatkowo wzmocniło znaczenie orzeczeń ETS. Wprawdzie uchylone zostały przepisy art. 34 oraz 35 TUE, ale w ich miejsce przyjęto inne rozwiązania, udzielając Parlamentowi Europejskiemu i Radzie Europejskiej kompetencji do stanowienia dyrektyw określających normy minimalne w zakresie m.in. uznawania orzeczeń sądowych oraz współpracy

sądowej w sprawach karnych (art. 2 pkt 67 Traktatu z Lizbony – obecnie art. 82 ust. 2 Traktatu o funkcjonowaniu Unii Europejskiej – TFUE – Dz. U. z 2004r. Nr 90, poz. 864/2 ze zm.), a ETS powierzono m.in. orzekanie „w trybie prejudycjalnym, na wniosek sądów Państw Członkowskich, w sprawie wykładni prawa Unii lub ważności aktów przyjętych przez instytucje” (art. 1 pkt 20 Traktatu z Lizbony – obecnie art. 19 ust. 3b TUE). W konsekwencji tych rozwiązań, po wejściu w życie Traktatu z Lizbony, także polskie sądy uzyskały uprawnienie do składania wniosków w trybie prejudycjalnym w obszarze regulowanym przepisami tytułu V TFUE – Przestrzeń wolności, bezpieczeństwa i sprawiedliwości (art. 67 – 89 – uprzednio określanym mianem III filaru), choć dotyczy ono regulacji unijnych przyjmowanych po wejściu w życie tego Traktatu. Tym bardziej zatem wzrosło w tym obszarze znaczenie wykładni prawa unijnego dokonywanej przez ETS, którego pełna nazwa od tego czasu to Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej.

Jednocześnie, co może istotniejsze z punktu widzenia rozważanej materii, zgodnie z art. 9 i 10 Protokołu w sprawie postanowień przejściowych (Dz. Urz. UE Nr C 83, s. 322), utrzymane zostały skutki prawne wydanych przed wejściem w życie Traktatu z Lizbony m.in. decyzji ramowych, jak również niezmienione pozostały uprawnienia ETS przyznane wówczas w obszarze filaru III. To rozwiązanie prowadzi wprost do wniosku, że aktualność zachowuje prejudycjalna wykładnia przepisów decyzji ramowych dokonana przez ETS. Wykładnia taka, choć wprost wiąże jedynie sąd występujący z wnioskiem w konkretnej sprawie, ma jednak znaczenie zdecydowanie większe, o charakterze uniwersalnym, kształtującym stanowisko we wszystkich zbliżonych stanach prawnych (*vide*: J. Barcz [red.]: Postępowanie prejudycjalne w Przestrzeni Wolności, Bezpieczeństwa i Sprawiedliwości Unii Europejskiej, Warszawa 2007 r., s. 34 – 35). Podobne zresztą znaczenie mają też wyroki Europejskiego Trybunału Praw Człowieka.

Decyzja ramowa Rady Unii Europejskiej z dnia 13 czerwca 2002 r. w sprawie europejskiego nakazu aresztowania i procedury wydawania osób między Państwami Członkowskimi stanowiła reakcję na eskalację groźnych przestępstw transgranicznych (wiążących się ze zniesieniem granicznej kontroli) oraz ukrywanie się ich sprawców przed krajowymi organami wymiaru sprawiedliwości. Już w preambule decyzja określiła cele ENA, mającego ułatwić i uprościć procedury przekazywania osób pomiędzy państwami wspólnoty, zastąpić między nimi wszystkie dotychczasowe instrumenty ekstradycyjne, prowadzić do wzajemnego uznawania orzeczeń sądowych w sprawach karnych oraz stanowić „kamień węgielny» współpracy sądowej”.

Przepisy art. 27 tej decyzji stanowiły podstawę konstrukcji art. 607e k.p.k. Wprawdzie nie wszystkie elementy tego artykułu decyzji ramowej znalazły odzwierciedlenie w treści art. 607e k.p.k., ale odpowiednio oddane zostały istota zasady specjalności (art. 27 ust. 2 decyzji) i jej ograniczenia (ust. 3). Wyjątki przewidujące wyłączenie działania tej zasady przewidziane w art. 607e § 3 pkt 4 i 5 k.p.k. stanowiły odbicie wyłączeń przewidzianych w art. 27 ust. 3 lit. c) i b) decyzji ramowej. Ustęp 3 lit. c) decyzji przewiduje, że zasady specjalności nie stosuje się w przypadku, gdy sądowa procedura karna nie daje podstaw do zastosowania środków ograniczających wolność osobistą, a ustęp 3 lit. b) mówi o przypadku, gdy przestępstwo nie podlega karze pozbawienia wolności lub środkowi zabezpieczającemu.

Warto też zwrócić uwagę na treść art. 27 ust. 4 w zw. z ust. 3 lit. g) decyzji, których odpowiednikiem jest art. 607e § 3 pkt 8 k.p.k. Otóż w decyzji ramowej wprost wskazano, że z wnioskiem o wyrażenie zgody przez organ sądowy państwa wydania nakazu na wyłączenie zasady specjalności w stosunku do innego przestępstwa niż stanowiące podstawę przekazania, można wystąpić jedynie w odniesieniu do takich przestępstw, co do których dopuszczalne jest przekazanie osoby zgodnie z przepisami decyzji. Wyda-

nie ENA dopuszczalne jest natomiast, jak wynika z art. 2 ust. 1 decyzji, w odniesieniu do czynów zagrożonych karą pozbawienia wolności ze wskazaniem wysokości zagrożeń. Podobnie dopuszczalność wydania ENA ujęto w art. 607b k.p.k. Tyle, że już w art. 607e § 3 pkt 8 tego kodeksu, możliwości wystąpienia z wnioskiem o wyłączenie zasady specjalności nie uzależniono od spełniania przez to inne przestępstwo warunków art. 607b k.p.k. Gdyby implementacja decyzji ramowej objęła także ten element, to do analizowanych obecnie rozbieżności w wykładni wzajemnych relacji wyjątków od zasady specjalności w ogóle nie mogłoby dojść, gdyż czyny, o których mowa w art. 607e § 3 pkt 5 k.p.k., warunku dopuszczalności wydania ENA w ogóle by nie spełniały. Ten argument wcale jednak nie musi wysuwać się na plan pierwszy, jako że istotniejsze znaczenie ma autorytatywna wykładnia decyzji ramowej dokonana przez ETS.

Artykuł 27 ust 3 lit c) decyzji (odpowiednik art. 607e § 3 pkt 4 k.p.k.) został poddany wykładni prejudycjalnej, w trybie art. 35 TUE, w wyroku ETS z dnia 1 grudnia 2008 r. C-388/08 PPU.

Wniosek o dokonanie takiej wykładni złożył sąd fiński, formułując trzy pytania o właściwą interpretację art. 27 decyzji ramowej, z których dla potrzeb niniejszej sprawy ważna była część pytania trzeciego, dotycząca ustępu 3 lit. c) decyzji: „czy w sprawach podlegających postępowaniu w sprawie wyrażenia zgody, wskazane przepisy należy interpretować w ten sposób, że nie stoją one na przeszkodzie oskarżeniu o popełnienie danego przestępstwa, postępowaniu sądowemu lub wydaniu wyroku przed uzyskaniem zgody, o ile podejrzany o popełnienie przestępstwa nie zostanie w związku z danym podejrzeniem poddany środkowi pozbawienia lub ograniczenia wolności?”

ETS prowadząc analizę wyłączeń zasady specjalności (określanej w polskim tłumaczeniu wyroku jako „zasada szczególności”), wskazał na odrębność wyjątków przewidzianych w art. 27 ust. 3 lit. b) i c) decyzji ramowej

(pkt 68 uzasadnienia wyroku), a odnośnie tego ostatniego wskazał, że „dotyczy on sytuacji, w których postępowanie karne według prawa lub oceny organu sądowego nie daje podstaw do zastosowania środków ograniczających wolność osobistą danej osoby (pkt 70 uzasadnienia). Rozwijając tę myśl stwierdził, że „w ramach tego wyjątku dana osoba może być ścigana lub skazana za «inne przestępstwo» niż to, które stanowiło podstawę przekazania, dające podstawę do orzeczenia kary pozbawienia wolności lub środka zabezpieczającego związanego z pozbawieniem wolności, bez potrzeby wszczynania postępowania w sprawie udzielenia zgody, o ile żaden środek ograniczenia wolności nie jest stosowany w toku postępowania karnego; jeżeli jednak na etapie wydawania wyroku w stosunku do wymienionej osoby zostanie orzeczona kara lub środek ograniczenia wolności, wykonanie tej kary wymaga zgody” (pkt 73 uzasadnienia). W rezultacie dokonanej analizy prawnej ETS orzekł: „Wyjątek przewidziany w art. 27 ust. 3 lit. c) decyzji ramowej 2002/584 powinien być interpretowany w ten sposób, że w razie stwierdzenia popełnienia «innego przestępstwa» niż to, które stanowiło podstawę przekazania, wymagane jest wystąpienie o zgodę, zgodnie z art. 27 ust. 4 decyzji ramowej (odpowiednik art. 607e § 3 pkt 8 k.p.k. – przyp. SN), i jej uzyskanie, jeżeli ma zostać wykonana kara pozbawienia wolności lub środek zabezpieczający związany z pozbawieniem wolności. Możliwe jest ściganie lub skazanie osoby za takie przestępstwo przed uzyskaniem tej zgody, o ile żaden środek ograniczenia wolności nie jest stosowany na etapie ścigania lub postępowania karnego zmierzającego do wydania wyroku w odniesieniu do tego przestępstwa (...)”.

Treść zacytowanej wykładni dokonanej przez ETS w trybie prejudycjalnym nie pozostawia żadnych wątpliwości co do odrębności i samodzielności przewidzianego w art. 27 ust. 3 lit. c) wyjątku wyłączającego zasadę specjalności. Wspomniano już, że wykładnia ETS nie ma charakteru obowiązującego *erga omnes* ani bezwzględnie wiążącego w szczególności

polskie sądy, wobec niepoddania się do czasu wejścia w życie Traktatu z Lizbony przez nasze Państwo jurysdykcji ETS, o której była mowa w art. 35 ust. 2 TUE.

Tym niemniej musiałyby wystąpić wyjątkowo silne argumenty (np. natury konstytucyjnej), które mogłyby uzasadniać odmienną wykładnię krajowych, ale implementowanych przepisów, niż wykładnia źródłowych przepisów wspólnotowych, dokonana przez ETS, a więc organ wprost wyposażony w kompetencje dokonywania wykładni. Tak istotnych argumentów jednak nie widać i nie dostarcza ich uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 9 lutego 2010 r. Jak to już powyżej wykazano, także na gruncie prawa krajowego nie znajduje dostatecznego uzasadnienia wykładnia przyjmująca konieczność jednoczesnego spełnienia przesłanek określonych w punktach 4 i 5 § 3 art. 607e k.p.k. Tym bardziej w świetle regulacji i interpretacji unijnych trudno doszukać się istotnego powodu, dla którego Polska miałaby w istotny sposób ograniczać możliwość jurysdykcji własnych sądów, w stosunku do możliwości sądów innych państw Unii Europejskiej, które, zgodnie z cytowanym wyrokiem ETS, w szerokim przecież zakresie stosować mogą przewidziany w art. 27 ust. 3 lit. c) wyjątek od zasady specjalności.

Przystępując do Unii Europejskiej i dzieląc jej cele wyrażone w preambule TUE i jego pierwszych artykułach, Rzeczpospolita Polska, także w sferze tworzenia i interpretowania prawa karnego, zobowiązana jest do uwzględniania rozwiązań unijnych, co pośrednio wynika z określonej w art. 91 ust. 2 i 3 Konstytucji hierarchii źródeł prawa, a już bezpośrednio z art. 2 Aktu dotyczącego warunków przystąpienia m.in. Polski do Unii Europejskiej (Dz. U. z 2004r. Nr 90, poz. 864) oraz orzecznictwa międzynarodowych trybunałów, których jurysdykcji nasze Państwo podlega. W tym ostatnim zakresie trudno nie zacytować powołanego na wstępie jakże istotnego wyroku ETS w sprawie M. Pupino, w którym wskazano na to, że „sąd krajowy

ma obowiązek wzięcia pod uwagę całości norm prawa krajowego i dokonania ich wykładni, na ile to tylko możliwe, w świetle brzmienia oraz celów rzeczonyj decyzji ramowej”.

W konsekwencji powyższych rozważań, uwzględniając wszelkie dyrektywy wykładni oraz niezwykle w tej sprawie istotny związek przepisów polskiej procedury karnej z przepisami i wykładnią stanowionymi przez instytucje Unii Europejskiej (obecny art. 13 TUE), Sąd Najwyższy w powiększonym składzie rozstrzygnął przedstawione przez Pierwszego Prezesa tego Sądu rozbieżności, poprzez podjęcie uchwały o treści przedstawionej w części dyspozytywnej.